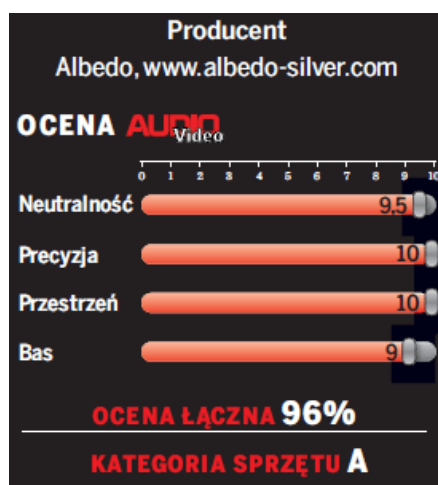


Albedo Geo

Albedo jest producentem o ugruntowanej na naszym rynku renomie. Oferta jest o tyle wyjątkowa, że firma sama wykonuje wszystkie elementy swoich kabli. Od samego początku podstawowym materiałem używanym w roli przewodnika jest srebro, natomiast w roli dielektryka, o ile jest to możliwe, stosuje się powietrze. Opracowanie takich przewodów nie jest proste, choć można w niektórych pomysłach zauważyć, że inspiracja była czerpana z najlepszych wzorców (choćby Tary Labs). Interkonekt Geo to sam środek oferty Albedo. Zastosowano tu przewody o przekroju prostokątnym. Przewodniki otula okrągła rurka z silikonu, mająca kontakt z przewodnikiem tylko na jego krawędziach – dzięki temu większość powierzchni izolowana jest powietrzem. Kabel zakończono wtykami pokrytymi grubą warstwą srebra lub – na życzenie – z wtykami rodowanymi z miedzi berylowej. Za XLR-y (rodowane, lutowane cyną z dodatkiem srebra) zapłacimy o 350 zł więcej.

Jestem zdecydowanym entuzjastą produktów bydgoskiego Albedo. Nie dość że ich wykonanie jest perfekcyjne i widać, iż producent dba o najmniejsze szczegóły, to pod względem brzmienia potrafią „utrzcć nosa” dużo droższym konkurentom. Po wpięciu Geo brzmienie stało się od razu znacznie bardziej dynamiczne, a pokój wypełnił się zdecydowanie większą ilością szczegółów. Geo nie ma przy tym tendencji do zbytowego wyostrzenia brzmienia jak wiele innych kabli ze srebra. Geo to też neutralna charakterystyka tonalna i znakomita przestrzeń. Dużo powietrza, swobody – jednym słowem: brzmienie naprawdę wielkiej klasy. Zdecydowana rekomendacja.



Tekst: Roch Młodecki ; Zdjęcia: Filip Kulpa